

na), wątek zaś z wełny. Tkaninę po spłśnieniu pokrywał tzw. kutner z włókien wełnianych i mogły imitować wyroby wełniane (Maik 1988, s. 61–62; Tidow 1980, s. 187; 1982, s. 163–178).

Tkaniny wełniano-jedwabne występują rzadziej, jednak dwa takie wyroby znaleziono już wcześniej we Wrocławiu, podczas wykopalisk prowadzonych w Rynku. Są datowane na okres między połową XIII i końcem XIV w. (Herman, Maik w druku). Warto tu też wspomnieć o XIV-wiecznych tkaninach wykonanych z jedwabiu i lnu znalezionych w Londynie (Crowfoot i in. 1992, s. 127–128).

Wełna, jakiej użyto w opisywanej tkaninie, jest wysokiej jakości, sądząc, że jest to surowiec pochodzenia angielskiego. Podobnej jakości jest również wełna wspomnianych tkanin znalezionych na Ryn-

ku. Ponieważ tkaniny półjedwabne produkowano od XIII w. w Kolonii (Turnau 1987, s. 141), można przyjąć, że i w tym wypadku mamy do czynienia z wyrobami zachodnioeuropejskimi.

Niewielki zbiór tekstyliów będący przedmiotem niniejszego opracowania składa się – z wyjątkiem tkaniny wełniano-jedwabnej – z wyrobów typowych dla średniowiecznego sukiennictwa środkowoeuropejskiego. Można przypuszczać, że są to wyroby miejscowego rzemiosła, przeznaczone do codziennego użytku, a po zniszczeniu odzieży, która była z nich uszyta, zostały wyrzucone. O ich miejscowym pochodzeniu świadczy też wełna, z której zostały wykonane. Natomiast tkanina wełniano-jedwabna była niewątpliwie wyrobem luksusowym, zapewne importowanym z Zachodu.

J.M.

B. OBUWIE

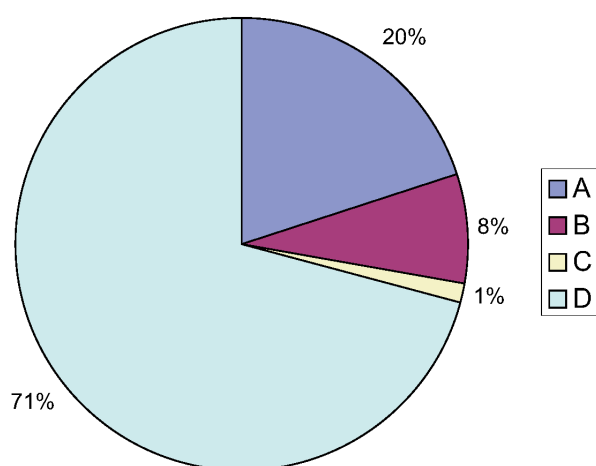
Pozyskane w trakcie badań archeologicznych w ul. Szewskiej obuwie, a właściwie jego fragmenty, jest zbyt mało reprezentatywne, aby na jego podstawie formułować ogólniejsze wnioski na temat przemian zachodzących w stylistyce i technice wykonania obuwia. Znaleziono tylko kilka butów zachowanych niemal w całości lub w większych fragmentach, umożliwiających ich rekonstrukcję. Wyżej zasygnalizowane problemy wiążą się po części z niemożnością sprecyzowania chronologii znalezisk skórzanych w przedziale mniejszym niż 100 lat. W związku z tym przy omawianiu zagadnień wytwórczości szewskiej we Wrocławiu oparto się na wynikach badań z innych stanowisk archeologicznych oraz na źródłach ikonograficznych i historycznych.

Obuwie późnośredniowieczne było wieloczęściowe, składało się z osobno wykrawanego spodu oraz części wierzchniej (zob. Milewska 1977, tabela 2; Eberle 1984; Schnack 1992; Grew, de Neergaard 2001; Wywrot 1996, s. 245–260; Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 28–42, ryc. 8, 10, 12). W skład części spodniej wchodziły: podeszwa, wyściółki, otoki, a także zelówka i tzw. obcas. Głównym elementem wierzchu była przyszwa, a łączniki i wstawki stanowiły jej uzupełnienie. Dodatkowo w celu wzmocnienia i wydłużenia trwałości obuwia stosowano zapiętki, podkrażki i wyłożenia, a także lamówki, którymi obszywano krawędzie cholewek. W zależności od sposobu zapięcia obuwie wyposażano w rzemienie, rzemykoguziki lub sprzączki. Terminologia oraz konstrukcja poszczególnych części składowych obuwia zostały wyczerpująco omówione

w literaturze przedmiotu (zob. Rerutkiewicz, Rekwart 1960, s. 17–28; Kaźmierczyk 1970, s. 229–240, ryc. 54, 59–60; Romanow 1979, s. 183–191; Wywrot 1996, s. 245–260; 1997; Wywrot-Wyszkowska 1998; 2008, s. 28–44, ryc. 8, 10, 12), dlatego tylko pokrótce zostaną scharakteryzowane w niniejszej pracy.

W materiale zabytkowym z ul. Szewskiej zarejestrowano 266 fragmentów i 37 całych podeszew. Większość egzemplarzy jest mocno zniszczona, rozdwojona i wytarta. Niektóre z nich noszą ślady odcinania na wysokości pięty lub śródstopia, zapewne w celu ponownego pozyskania surowca. W większości podeszew zachowały się partie śródstopia lub śródstopia i przedstopia, ponieważ te części ulegają najmniejszemu zużyciu w trakcie chodzenia. W zależności od techniki wykonania wyróżniono trzy rodzaje spodów: pojedyncze, wieloczęściowe i wielowarstwowe (ryc. 151).

Najliczniej wystąpiły podeszwy pojedyncze, wykrojone w całości z jednego płata skóry (ryc. 152a–c). Frekwencja spodów wieloczęściowych, wykonanych zazwyczaj z dwóch kawałków skóry, połączonych ze sobą w partii śródstopia, nieco rzadziej przedstopia, bądź też w części noskowej, nie przekracza 8%. Zastosowanie przez średniowiecznych szewców przy wyrobie obuwia tego typu podeszew wskazuje na zabiegi zmierzające do jak najbardziej oszczędnego i racjonalnego gospodarowania surowcem (Schnack 1992, s. 52). W 2. poł. XIV i w XV w. stosowano je głównie do wyrobu podeszew z bardzo wydłużonymi noskami (por. Milewska 1977, ryc. 1a, 2a; Grew, de Neergaard 2001, Fig.



Ryc. 151. Wrocław, ul. Szewska. Udział procentowy podeszew reprezentujących poszczególne typy konstrukcyjne: A – podeszwy pojedyncze; B – podeszwy wieloczęściowe; C – podeszwy wielowarstwowe; D – podeszwy nieokreślone. Oprac. M. Konczewska

Fig. 151. Wrocław, Szewska St. Assorted leather shoe sole variants: A – soles from one piece of leather; B – soles of many parts; C – soles of many layers; D – undetermined. Description M. Konczewska

94, 102). We Wrocławiu (Kaźmierczyk 1970, s. 229–230), podobnie jak i w innych ośrodkach, podeszwy wieloczęściowe nigdy nie były używane na większą skalę, z uwagi na ich nie najlepszą jakość: szybko się zużywały i nie chroniły stopy przed wilgocią. Frekwencja tego typu spodów w Kołobrzegu w 2. poł. XIV i XV w. jest mniejsza niż w okresie wcześniejszym (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 28–29, ryc. 9). W niewielkim tylko stopniu używano spodów wielowarstwowych, składających się z zasadniczej podeszwy i umieszczonych na jej wewnętrznej stronie wyściółek, którymi wzmacniano najbardziej narażone na zniszczenie partie podeszwy, czyli piętę lub przedstopie i czubek, lub obie te części jednocześnie. Sporadycznie podeszwy zaopatrywano w wyściółki okrywające ich całą wewnętrzną powierzchnię (por. Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 28, ryc. 8). W omawianym zbiorze odnotowano tylko cztery podeszwy zachowane razem z fragmentami wyściółek. Luzem najliczniej wystąpiły podpiętki, rzadziej wyściółki chroniące przedstopie i palce. Podpiętki pojawiają się w obuwiu wrocławskim w 1. poł. XIII w. (Kaźmierczyk 1970, s. 234; Romanow 1979, s. 187). Istnieje możliwość, że niektóre zabytki uznane za podeszwy mogły pełnić funkcję wyściółek, jednak z uwagi na ich zły stan zachowania trudno tę kwestię rozstrzygnąć. Wyściółki całkowite, okrywające całą wewnętrzną powierzchnię podeszwy, znane są z Kołobrzegu (Wywrot-Wyszkowska

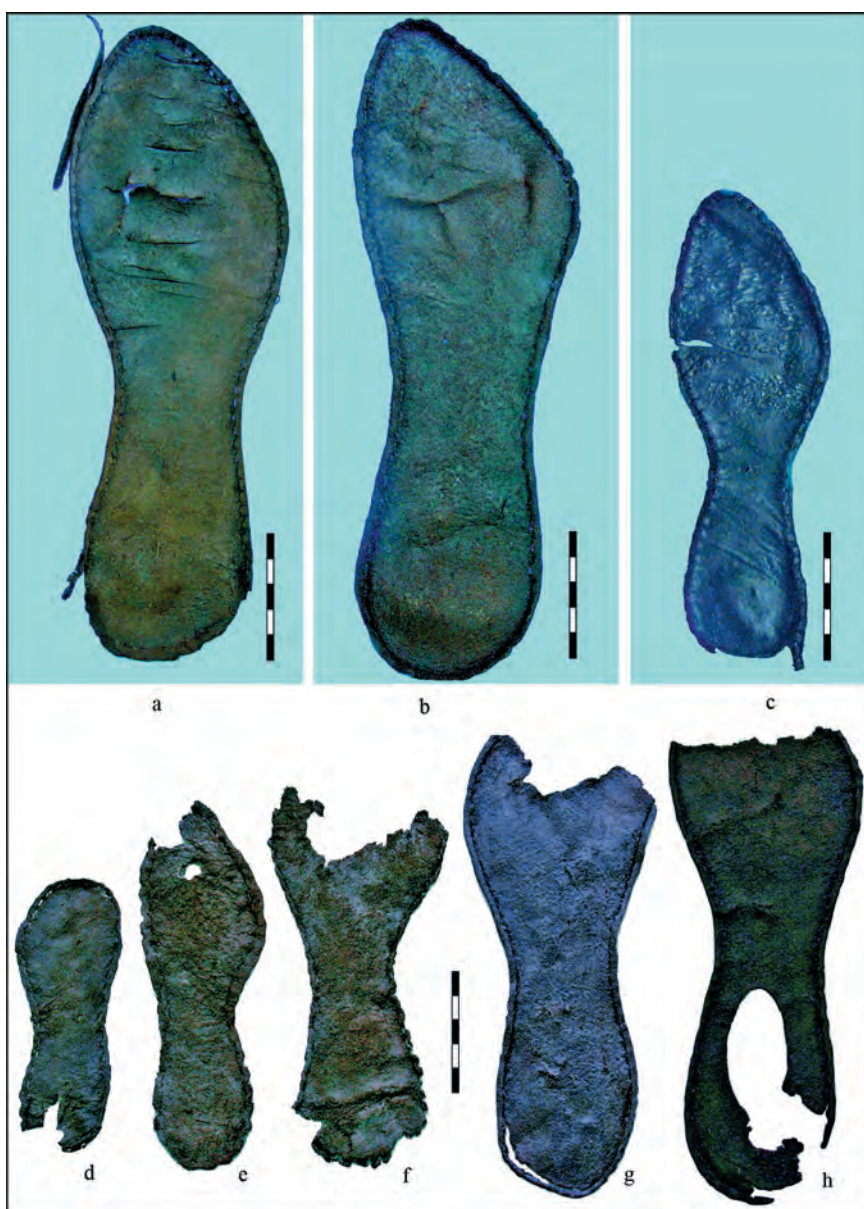
2008, s. 28, tabela I:9–10), Lubeki (Von-Comis 1982, s. 243) i Szlezewiku (Schnack 1992, s. 49).

Ważnym elementem składowym spodów obuwia są otoki (uszczelki) – paski skóry o klinowatym, rzadziej czworobocznym przekroju, umieszczane na wysokości szwu łączącego spód z wierzchem obuwia. Pełniły one funkcję ochronną, m.in. zabezpieczały szew scalający zasadnicze części buta przed przetarciem i stanowiły izolację przed wilgocią. To niezwykle ważne udoskonalenie pojawia się w Londynie już w 2. poł. XII w., a do powszechnego użycia wchodzi w wieku XIII (Grew, de Neergaard 2001, s. 4, 10). Na ogół do uszczelniania obuwia używano dwóch, rzadziej czterech otoków, sporadycznie wykorzystywano jeden otok (por. Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 36–37). Zachodzące na siebie części uszczelki specjalnie ścieniano. Tylko kilka podeszew z ul. Szewskiej odkryto wraz z fragmentami otoków (ryc. 152a), natomiast znaczna ich liczba wystąpiła luzem. W analizowanym materiale zabytkowym stwierdzono stosunkowo małą liczebność przedmiotów wzmacniających podeszwę od zewnątrz, a więc żelówek i tzw. obcasów. Żelówki umieszczano w partii przedstopia, obcasy zaś pod piętą. Do ich wyrobu używano grubej skóry, którą odpowiednio wykrojona przyszywano do spodniej części obuwia dość rzadkim szwem. Niekiedy owe elementy przymocowywano do podeszew żelaznymi ćwiekami (por. Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 37, tabela V:22, 26). Według Józefa Kaźmierczyka we Wrocławiu obuwiu żelowane i z niskim obcasem występuje od początku XIII w. Sama zaś idea wzmacniania spodu wywodzi się zapewne od łąt, którymi reperowano wysłużone i przetarte podeszwy (Kaźmierczyk 1970, s. 246–247).

Bez wątpienia spody żelowane, wzmocnione wyściółkami oraz zaopatrzone w otoki i tzw. obcasy podnosiły jakość obuwia i czyniły je znacznie trwalszym, wygodniejszym i bardziej komfortowym dla średniowiecznego użytkownika (Kaźmierczyk 1970, s. 247–248; Schnack 1992, s. 48; Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 28).

Omówione wyżej typy konstrukcyjne spodów obuwia charakteryzują się różnymi formami kroju. W związku z tym w zależności od kształtu noska podzielono je na trzy zasadnicze grupy⁴⁹: podeszwy z zaokrąglonymi czubkami, podeszwy z owalnymi czubkami oraz podeszwy ze spiczastymi czubkami (ryc. 153). Fragmentaryczny stan zachowania większości z nich uniemożliwia wydzielenie typów kro-

⁴⁹ Analizie poddano 84 podeszwy.



Ryc. 152. Wrocław, ul. Szewska. Wybór skórzanych podeszew. Fot. M. Konczewska

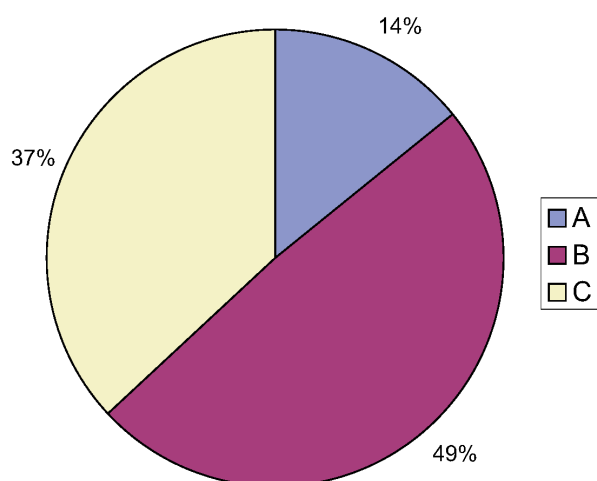
Fig. 152. Wrocław, Szewska St. Assorted leather shoe soles. Photo. M. Konczewska

jów w obrębie każdej z grup. Reasumując, możemy stwierdzić, że odkryte w ul. Szewskiej podeszwy dopasowane były do anatomicznego kształtu stopy ludzkiej. Dominowały wśród nich egzemplarze z owalnymi czubkami, stosunkowo smukłe i wyraźnie przewężone w śródstopiu (ryc. 152a–c, 154j–k).

Udział podeszew ze spiczastymi czubkami wynosi 37%. Nie stwierdzono wśród nich obecności okazów z przesadnie wydłużonymi noskami i ponad miarę przewężonym śródstopiem (ryc. 154g–h). Dla tego typu podeszew współczynnik smukłości wyznaczony ilorazem jej długości przez największą szerokość wynosi od 2,7 do 3,56, a w wypadku podeszew z zaokrąglonymi (ryc. 152d, 154a, f) i owal-

nymi czubkami odpowiednio 2,5–2,88 i 2,7–3,77. Im wartość współczynnika jest większa, tym podeszwa jest smuklejsza (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 31). Począwszy od przełomu XIII i XIV w., obserwujemy na terenie Europy stały wzrost liczby obuwia z ostrymi noskami. Było ono szczególnie popularne w 2. poł. XIV i XV w., kiedy to upowszechniła się moda gotycka.

Wierzchy obuwia wykonywano dwiema technikami, w systemie jednokrójki lub dwukrójki. W pierwszym sposobie przyszwę wykrawano z jednego kawałka skóry i na ogół uzupełniano: albo jedną lub więcej wstawkami, albo łącznikiem, albo łącznikiem i wstawką (por. Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 37–38,



Ryc. 153. Wrocław, ul. Szewska. Procentowy udział różnych typów kroju podeszew: A – podeszwy z zaokrąglonymi czubkami; B – podeszwy z owalnymi czubkami; C – podeszwy ze spiczastymi czubkami.

Oprac. M. Konczewska

Fig. 153. Wrocław, Szewska St. Pie diagram of leather shoe sole variants: A – with a rounded toe; B – with oval-shaped toe; C – with a pointed toe. Description M. Konczewska

ryc. 12:I). Szew główny, łączący zasadnicze elementy części wierzchniej, znajdował się zawsze po wewnętrznej stronie buta. W systemie dwukrójki przyszwą składała się z dwóch kawałków: osobno wykrojonej części przedniej i tylnej. Najczęściej przednia partia przyszwy obejmowała jedynie przód stopy do wysokości podbicia, natomiast tylna – cholewkę. Szwy główne łączące elementy wierzchu były umiejscowione po obu stronach obuwia na wysokości podbicia (por. Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 38, ryc. 12:II). Jednokrójkę stosowano do wyrobu obuwia zarówno niskiego, jak i wysokiego. W systemie dwukrójki natomiast wykonywano buty z wysoką, pełną cholewką, a od 2. poł. XIV w. również przyszwy obuwia niskiego, zwłaszcza z bardzo wydłużonymi noskami. W omawianym zbiorze zabytków stwierdzono ok. 36 wierzchów wykrojonych w technice jednokrójki, z czego 25 należało do obuwia wysokiego, a 11 do niskiego. Co najmniej 19 przyszew jest typowych dla obuwia z wysoką cholewką wykonywanego sposobem dwukrójki. Znalezione również trzy zaokrąglone noski, pierwotnie połączone z przyszwą szwem jednopłaszczyznowym, biegnącym na wysokości nasady palców. Jeden egzemplarz był dodatkowo zdobiony wzdłuż szwu haftem lub ćwiekami. Analogiczne zabytki znamy ze Starego Miasta we Wrocławiu (Kaźmierczyk 1970, s. 235, 242, ryc. 58a, 64a, 66e). Przyszwy z wszytymi noskami, aczkolwiek mało popularne, pojawiają się

we Wrocławiu w 1. poł. XIII w. (Kaźmierczyk 1970, s. 246; Romanow 1979, s. 189–190, ryc. 3b).

Charakterystycznym elementem składowym obuwia niskiego są łączniki, które, jak sama nazwa wskazuje, łączyły przyszwę pomiędzy partiami podbicia i pięty. Istotnym uzupełnieniem przyszwy były wstawki. Przyszywano je w różnych miejscach, m.in. w dolnej części wierzchu bezpośrednio stykającej się z podeszwą, na wysokości podbicia, w górnej partii cholewek, pomiędzy dolną partią przyszwy a wstawką wieńczącą cholewkę itd. (por. Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 39). Szewcy wrocławscy w celu wydłużenia trwałości obuwia i uczynienia go wygodniejszym stosowali różne elementy wzmacniające część wierzchnią. Do najpopularniejszych z nich zaliczyć należy zapiećki – trójkątne, rzadziej półkoliste lub trapezowate kawałki skóry, które przyszywano po wewnętrznej stronie przyszwy na wysokości pięty (ryc. 155o). Ich kształt mógł być inspirowany wcześniejszymi podeszwami zakończonymi V-kształtnym przedłużeniem pięty (por. Kaźmierczyk 1970, s. 245–246; Grew, de Neergaard 2001, s. 10). W obuwiu wrocławskim zapiećki pojawił się najpóźniej około połowy XII w. (Kaźmierczyk 1970, s. 246), a w Opolu, podobnie jak w Londynie, w 1. poł. XII w. (Grew, de Neergaard 2001, s. 10). Jednak dopiero na 2. poł. następnego stulecia i wiek XIV przypada jego upowszechnienie. Wprowadzenie zapiećków uznawane jest za przejaw postępu technicznego w produkcji szewskiej (Kaźmierczyk 1970, s. 245–246; Schnack 1992, s. 64; Grew, de Neergaard 2001, s. 10). Kolejną kategorię wzmocnień stanowią wyłożenia, czyli elementy służące do usztywniania i ocieplania wierzchów butów w partii przedniej, bocznej lub wyściełającej jednocześnie przednią i boczną lub tylną i boczną część cholewki. Były one używane głównie w produkcji butów z wysoką, pełną cholewką (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 41). W materiale zabytkowym na przyszwach i ich fragmentach zachowały się ślady szwów świadczące o stosowaniu wyłożeń przedniej i bocznej części wierzchów. Do wzmocniania miejsc, w których były umieszczone dziurki na rzemień, stosowano podkrążki. Z badań w ul. Szewskiej pochodzi jeden egzemplarz, dopasowany formą do V-kształtnego wycięcia, po którego obu stronach znajdowały się otwory na rzemień. Zapewne był on pierwotnie przyszyty do obuwia niskiego, sznurowanego na boku. Brzegi cholewek obszywano lamówkami, które chroniły je przed rozdarciem, a jednocześnie stanowiły zdobniczy element wykończeniowy. Mogły być one wykonane



Ryc. 154. Wrocław, ul. Szewska. Wybór skórzanych podeszew. Fot. M. Konczewska

Fig. 154. Wrocław, Szewska St. Assorted leather shoe soles. Photo. M. Konczewska

z wąskiego paska skóry lub innego surowca, np. sznurka (Grew, de Neergaard 2001, s. 17). Na krańdziach wielu odkrytych cholewek zachowały się ślady po tego typu wzmocnieniach.

Z uwagi na znaczne rozdrobnienie materiału w większości wypadków niemożliwe było określenie kroju i wielkości obuwia. Wyróżniono, w zależności od wysokości, trzy podstawowe typy obuwia:

1) obuwie niskie, z cholewką sięgającą maksymalnie do wysokości kostki;

2) obuwie wysokie z otwartą z przodu cholewką, sięgającą powyżej kostki, o wysokości równej co najmniej połowie długości buta;

3) obuwie z wysoką, pełną cholewką, w którym wysokość buta jest równa co najmniej jego długości.

Najliczniej wystąpiły przyszwyy i fragmenty wierzchów należące do obuwia z wysoką cholewką. Najmniej odnotowano przyszew, które można by identyfikować z obuwem niskim. Zrekonstruowano w sumie dziewięć butów. Wśród fasonów obuwia ni-



Ryc. 155. Wrocław, ul. Szewska. Wybór zabytków skórzanych: a–d – przyszwę;
e, i – fragmenty ozdób; f – cholewa; g – rzemień; h – fragment cholewki obuwia wysokiego;
j, l–n – A-kształtne ścinki; k – odpad (?); o – zapiętek. Fot. M. Konczewska

Fig. 155. Wrocław, Szewska St. Assorted leather finds: a–d – vamps;
e, i – fragments of ornaments; f – top; g – strap; h – fragment of a boot top;
j, l–n – A-shaped scraps; k – waste (?); o – heel stiffener. Photo. M. Konczewska

skiego stwierdzono występowanie butów sznurowanych na wewnętrznej stronie oraz w środkowej części podbicia. Jeden egzemplarz z umieszczonym na wewnętrznym boku V-kształtnym wycięciem, po którego obu stronach znajdowało się po pięć otworów na rzemień, wzmocniony był dodatkowymi elementami: podkrążkiem i lamówką, którą obszyto górne krawędzie cholewki (ryc. 156c). Przyszwę z uszkodzonym, prawdopodobnie owalnym noskiem uzupełniono łącznikiem z ukośnie uformowanym

bokiem w ten sposób, że dziurki do przewleknięcia rzemienia znajdowały się na przyszwie oraz na łączniku. Rozmiar omówionego buta, prawego, odpowiada długości stopy osoby dorosłej i wynosi ok. 23 cm. Ten typ obuwia był bardzo popularny w XIII i 1. poł. XIV w. W materiale kołobrzesckim zaobserwowano, że począwszy od XIV w., frekwencja obuwia niskiego, sznurowanego na boku (typ 1) stale spada (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 45). Drugi zabytek – but lewy, rozmiar 26 cm, zaopatrzony

w soczewkowate wycięcie w środkowej części, sznurowany był na podbiciu za pomocą rzemienia z rozdwojonym końcem (ryc. 155a). Jego wierzch składał się z przyszwzy z owalnym noskiem, łącznika oraz trójkątnej wstawki, umieszczonej w dolnej części, stykającej się bezpośrednio z podeszwą. Tylną część cholewki wzmacniał zapiętek, przy otworach na rzemień zaś zachował się ślad po podkrażku. Brzegi przyszwzy zostały wycięte łukowato i obszyte lamówką. Obuwie z podwyższoną w partii pięty cholewką charakterystyczne jest dla mody gotyckiej. W Kołobrzegu ten typ obuwia (typ 2D według klasyfikacji B. Wywrot-Wyszkowskiej) wchodzi w uży-

cie około połowy XIV w. (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 47–48).

Obuwie wysokie w materiale z ul. Szewskiej reprezentowane jest w zasadzie przez jeden typ, w obrębie którego można wyróżnić, z uwagi na liczbę rzemieni służących do wiązania i sposób wykroju cholewki, kilka podtypów (por. Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 50–53, ryc. 17). W omawianym zbiorze zabytków stwierdzono obecność butów sznurowanych jednym rzemieniem przewleczonym przez pary soczewkowatych otworów, umieszczonych w dolnej partii cholewki (ryc. 156a), w których nieco szersza wewnętrzna część cholewki zachodzi na bok



Ryc. 156. Wrocław, ul. Szewska. Wybór zabytków skórzanych: a – podeszwa i przyszwza obuwia wysokiego; b – przyszwza obuwia wysokiego; c – przyszwza obuwia niskiego; d, f–h – rzemień; e – otok. Fot. M. Konczewska
 Fig. 156. Wrocław, Szewska St. Assorted leather finds: a – sole and vamp from a boot; b – vamp from a boot; c – shoe vamp; d, f–h – straps; e – leather band. Photo. M. Konczewska

zewewnętrzny, przez co przypomina zamkniętą cholewkę. Większy zbiór tworzą buty unieruchomione na nodze dwoma rzemieniami lub większą ich liczbą (zwykle trzema lub czterema) (ryc. 156b, 157a–d), z zachodzącymi na siebie lub równymi po obu stronach obuwia częściami cholewki. Wierzchy odkrytego obuwia wysokiego wykrojono w systemie jednokrójki i uzupełniono wstawkami w przedniej i górnej partii cholewek. Niektóre egzemplarze były zaopatrzone w zapiętki i dodatkowe wzmocnienia boków i noska oraz wykończone lamówką. Warto nadmienić, że przednia partia cholewek była zazwyczaj wyższa od tylnej. Najmniejszy bucik wykonano w rozmiarze 10,5 cm, największy natomiast odpowiadał stopie o długości 22 cm. Znalezione liczne fragmenty górnych i dolnych części wierzchów obuwia z wysoką pełną cholewą. Niestety nie udało się ustalić liczby tego typu butów ani zrekonstruować ich rozmiarów (ryc. 155f). W materiale zabytkowym nie stwierdzono występowania obuwia zapinanego rzemikoguzikami ani sprzączką, szczególnie popularnego w 2. poł. XIV i w XV w. (por. Grew, de Neergaard 2001, Table 9, 11; Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 43–44, ryc. 14), co zdaje się potwierdzać wcześniejszą metrykę zabytków z ul. Szewskiej.

Obuwie jest cennym źródłem informacji o jego użytkownikach. W literaturze przedmiotu coraz częściej traktowane jest jako wyznacznik statusu majątkowego i społecznego. Na podstawie pomiaru

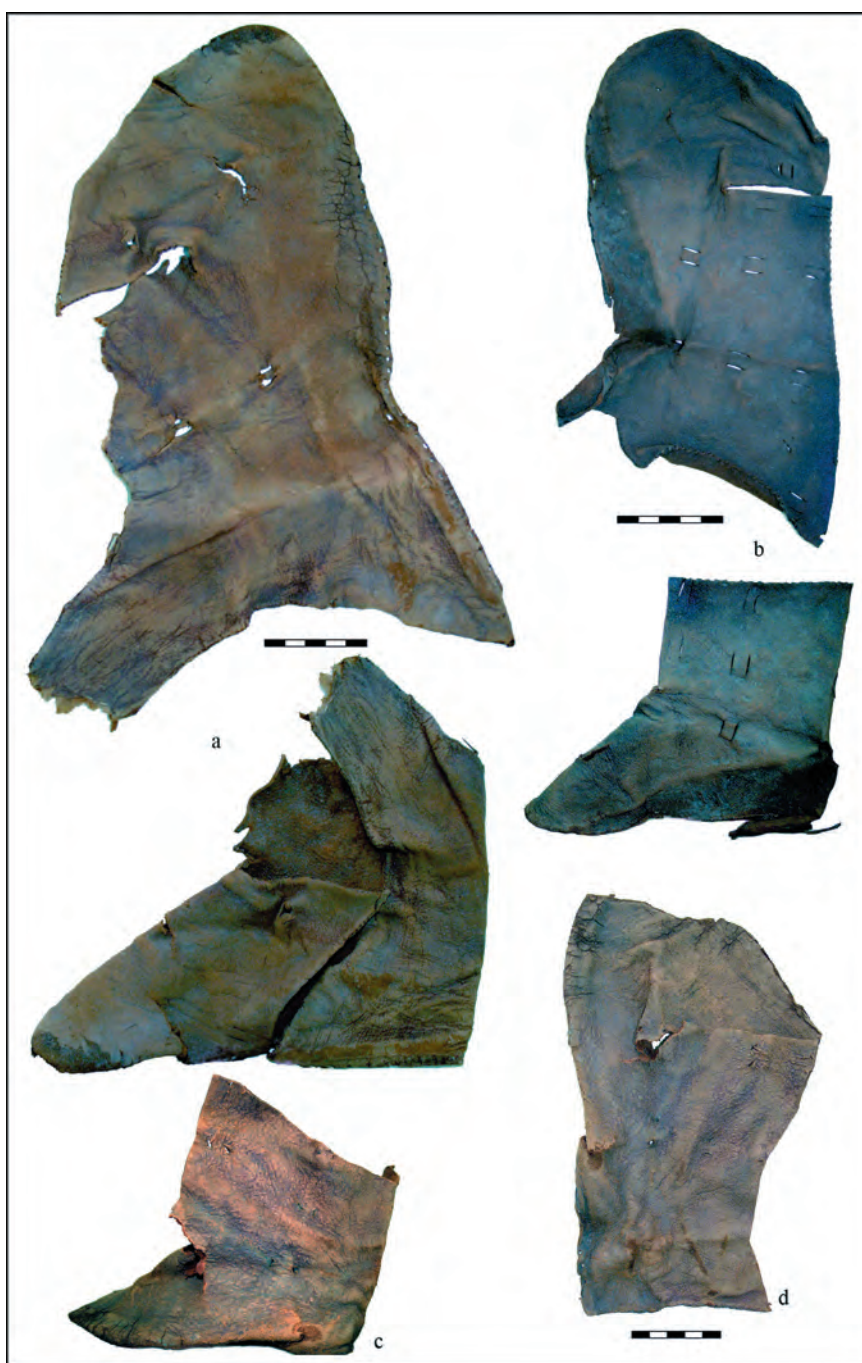
obuwia wykopaliskowego podejmowane są próby rekonstrukcji struktury demograficznej mieszkańców różnych ośrodków, a także rozważane są zależności pomiędzy poszczególnymi typami i fasonami butów a strukturą wiekową ich użytkowników (Groenman-van Waateringe 1978, tabele 1–2; 1984, s. 58, tabele 5–6; 1993, s. 506–510; Greew, de Neergaard 2001, s. 102–105, Table 19; Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 123–131, tabela 2, ryc. 45–48). Należy podkreślić, że aby uzyskać prawidłowy wynik badań, trzeba uwzględnić szereg czynników, takich jak skurczenie skóry przed konserwacją, w jej trakcie i po niej (1–10% wielkości, zależnie od techniki konserwacji), kształt noska, odległość szwów od krawędzi, margines luzu dla stopy spoczywającej w obuwiu. Uzyskane w ten sposób dane metryczne są zbliżone do oryginalnego rozmiaru buta i informują, że rozmiary stóp populacji średniowiecznej były o co najmniej dwa numery mniejsze niż obecnie (por. Greew, de Neergaard 2001, s. 102–105, tam też dalsza literatura).

Rozmiary późnośredniowiecznego obuwia z ul. Szewskiej zrekonstruowano w 41 przypadkach, głównie na podstawie podeszew, rzadziej przyszew (cztery przypadki). W tabeli 7 zestawiono wyniki pomiaru obuwia w dwóch przedziałach: obuwiu dziecięcym (mniejsze niż 21,5 cm) i obuwiu przeznaczonym dla osób dorosłych (od 21,5 cm).

Od późnego średniowiecza w strukturze użytkowanego obuwia obserwujemy na wielu stanowiskach

Tabela 7. Wielkości obuwia dla dzieci i dla dorosłych. Oprac. M. Konczewska

	Długość stopy (w cm)	Liczba egzemplarzy
Obuwie dziecięce	10,5	4
	11,5	1
	12,5	2
	14	1
	17,5	1
	18,5	3
	19	3
	19,5	1
	20,5	2
	21	4
Obuwie dla dorosłych	21,8	2
	22,5	4
	23	4
	23,5	3
	24,5	2
	25	1
	25,5	2
	26	1



Ryc. 157. Wrocław, ul. Szewska. Przyszwy obuwia wysokiego. Fot. M. Konciewska

Fig. 157. Wrocław, Szewska St. Boot vamps. Photo. M. Konciewska

z Europy Zachodniej, Północnej i Środkowej stały wzrost odsetka butów dziecięcych. W materiale zabytkowym z ul. Szewskiej frekwencja obuwia wytwarzanego dla najmłodszych mieszkańców wynosi 54%. Analogiczną sytuację odnotowano wśród znalezisk z późnośredniowiecznego Amsterdamu i Lubeki, gdzie udział wyrobów przeznaczonych dla dzieci przekraczał 50% (Groenman-van Waateringe 1978, tabele 1–2; 1984, s. 58, tabele 5–6). W wypadku znalezisk z ul. Szewskiej należy podkreślić,

że wśród analizowanych elementów konstrukcyjnych obuwia wystąpiły liczne fragmenty przyszew, zapiętków i cholew, a nawet podeszew ze śladami odcinania, sugerującymi ich wtórne wykorzystanie. Pozyskiwanie surowca ze zniszczonych wyrobów oraz różne przeróbki sprawiły, że do naszych czasów dotrwały jedynie przedmioty o małych gabarytach, zazwyczaj nieznajdujące dalszego zastosowania. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy udział butów dziecięcych w strukturze użytkowanego we

Wrocławiu obuwia nie jest zawyżony. W Kołobrzegu w 2. poł. XIII w. tylko niewiele ponad 20% butów było w małych rozmiarach. Dopiero w 2. poł. XIV w. odsetek obuwia dziecięcego wzrasta do 40%, a na przełomie XIV i XV oraz w XV w. sięga ponad 45% (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 124–125, ryc. 45). Badacze zgodnie podkreślają, że wysoka frekwencja obuwia dziecięcego w późnośredniowiecznym materiale zabytkowym jest odzwierciedleniem procesów urbanizacyjnych i świadczy o wzroście zaможności społeczeństwa (por. Schnack 1992, s. 152; Groenman-van Waateringe 1993, s. 506).

Podczas analizy pochodzących z różnych stanowisk późnośredniowiecznych danych dotyczących fasonów obuwia charakterystycznego dla użytkowników w różnych przedziałach wiekowych uderza fakt występowania butów wysokich, wiązanych rzemieniami (przewleczonymi przez pary soczewkowatych otworów umieszczonych po obu stronach cholewki), w małych rozmiarach. Prawdopodobnie nosiły je dzieci, młodzież i kobiety. Z podobną sytuacją mamy do czynienia m.in. w Londynie (Grew, de Neergaard 2001, s. 13, 17), Kołobrzegu (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 125, ryc. 48), Szlezewiku (Schnack 1992, s. 158), Lubece (Berg, Groenman-van Waateringe 1992, s. 349) i Konstancji (Schnack 1994, s. 38). Obuwie z wysoką, pełną cholewą cechuje się brakiem jakichkolwiek zapieć. Zapewne odbiorcami tego fasonu były głównie osoby dorosłe, ale nosiły je również dzieci. W zespole obuwia z wysoką cholewą z Kołobrzegu udział egzemplarzy o małych rozmiarach wynosił ok. 25% (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 126, ryc. 46). Prezentowane w niniejszej pracy dwa zrekonstruowane egzemplarze butów niskich przeznaczone były dla osób dorosłych (rozmiar 23 i 26). Znamienne, że w Kołobrzegu znaleziono tylko trzy egzemplarze tego typu obuwia w małych rozmiarach, co dowodzi, że nosili je dorośli mieszkańcy (Wywrot-Wyszkowska 2008, s. 125–128, ryc. 46). Prawdopodobnie dzieci tylko w okresie jesienno-zimowym chodziły w butach. Tym faktem należy zapewne tłumaczyć wysoki odsetek obuwia wysokiego w małych rozmiarach, obserwowany na wielu stanowiskach europejskich. Na noszenie obuwia przez cały rok mogli pozwolić sobie jedynie zamożniejsi mieszkańcy.

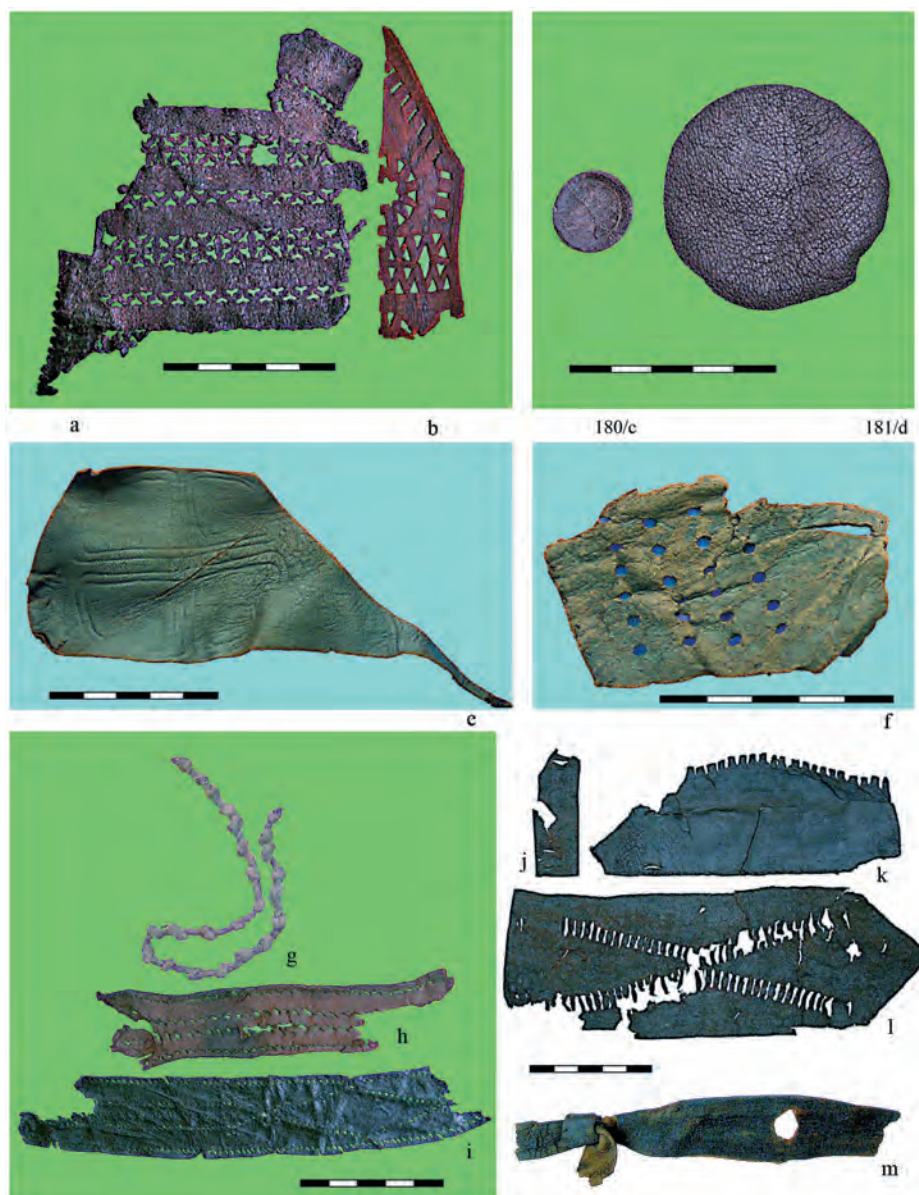
Zdecydowana większość obuwia była niezdobiona. Na nielicznych zabytkach zachowały się ślady po hafcie, naszytciu dekoracyjnych elementów lub nabiciu metalowych ćwieków. Odkryto również kilka fragmentów przyszew z wymodelowanym w licu skóry żeberkiem, biegnącym w partii centralnej,

wzdłuż podbicia. Niekiedy po obu jego stronach znajdował się rząd dziurek, przez które przetykano ozdobne nici, które niestety nie zachowały się, w związku z tym trudno określić rodzaj zastosowanego ściegu. W jednym przypadku motyw składał się ze zbiegających się ku sobie dwóch linii. Ornament pasmowy wykonany w podobnej technice znany jest m.in. z Londynu, gdzie występuje na obuwiu z X–XII w. (Grew, de Neergaard 2001, s. 77, 79, Fig. 112 d–e, 114), i Wrocławia, skąd pochodzi przyszewa zdobiona w ten sposób, datowana na XII w. (Kaźmierczyk 1970, s. 243, ryc. 66d).

Najbardziej efektowne jest obuwie zdobione ażurem, noszone zapewne na barwną pończochę, która była tłem dla wycięć w skórze. Jest ono szczególnie charakterystyczne dla XIII i XIV w. (por. Romanow 1981, s. 178–179; Grew, de Neergaard 2001, s. 79–83, Fig. 115–117). Z Wrocławia i Opola znane są pojedyncze egzemplarze wykonane w tej technice z 2. poł. XII (Kaźmierczyk 1970, s. 243) i z XIII–XIV w. (Majewska 1999, s. 16–18, 39–40, tablice 1, 3). Wśród stosowanych motywów ornamentacyjnych wystąpiły kółka (ryc. 158f), owale, rzędy niewielkich otworków, podłużne wycięcia (ryc. 155b) oraz kombinacje złożone z kilku wątków. Na uwagę zasługują dwa zdobione wycinaniem fragmenty, pochodzące z nieokreślonych przedmiotów. Pierwszy z nich pokryty był rzędami zygzaków i krzyży wpisanych w romb oraz wstęgami wypełnionymi nakłuciami (ryc. 158a). Drugi zdobiony jest wzorem trójkątów w różnych kompozycjach (ryc. 158b). Znalaziono również jeden skrawek skóry z wytłaczanym wzorem przypominającym czterolistną koniczynę (ryc. 158e). Oprócz tego wystąpiły paski skóry z brzegami ozdobionymi wycięciami w kształcie czworoboków (ryc. 155e), zygzaków, frędzli (ryc. 155i) itd.

W średniowiecznym Wrocławiu podstawowym surowcem do wyrobu obuwia były skóry bydlęce. Używano ich przede wszystkim do wykroju spodów, a także coraz częściej, zwłaszcza od 2. poł. XIII w., cholewek. Szewcy wrocławscy do wyrobu wierzchów obuwia wybierali najchętniej skóry kozie, owcze, cielęce i bydlęce (Radek 1999, s. 104, tabele II, IV). Ekspertyza archeozoologiczna skór z ul. Szewskiej przeprowadzona przez Teresę Radek⁵⁰ wykazała, że największy udział wśród wierzchów (ryc. 159) miał surowiec bydlęcy (28,41%), w dalszej kolejności pokrycie kozy (26,14%), kozy lub

⁵⁰ W artykule 19 rozdziału VIII zamieszczono szczegółową analizę gatunkową surowca skórzanego autorstwa Teresy Radek i Aleksandra Chróścica z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.



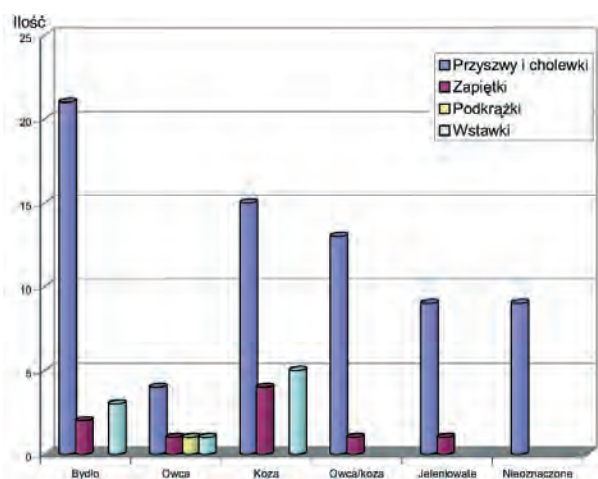
Ryc. 158. Wrocław, ul. Szewska. Wybór zabytków skórzanych: a–b, e–f, k – fragmenty zdobione; 180/c, 181/d – krążki; g – rzemień z pętelkami; h–j, l–m – pasy. Fot. M. Konczewska
 Fig. 158. Wrocław, Szewska St. Assorted leather finds: a–b, e–f, k – ornamented fragments; 180/c, 181/d – discs; g – strap with loops; h–j, l–m – belts. Photo. M. Konczewska

owcy (15,91%), zwierząt z rodziny jeleniowatych (11,36%) oraz owcy (7,95%).

Do wykroju spodów oprócz skór bydlęcych szewcy stosowali również pokrycie owiec i sporadycznie kóz (Radek 1999, s. 101, tabela III). Z tych ostatnich wyrabiano zazwyczaj podeszwy małych rozmiarów: dziecięce i prawdopodobnie kobiece oraz podpiętki i pozostałe wyściółki podeszew. W materiale z ul. Więziennej 11 we Wrocławiu, datowanym na XIV w., udział skór bydlęcych w strukturze spodów obuwiowych wynosił 66,05%, owczych 28,44%, kozich 5,5% (Radek 1999, s. 101, tabele III,

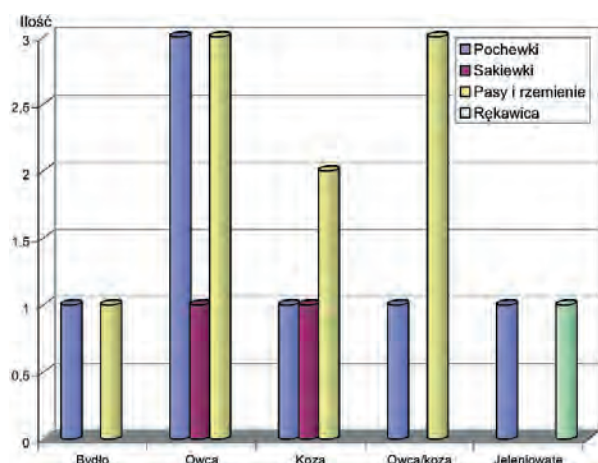
V). Z uwagi na luźność włókien tkanki i tzw. wpływające lico skóry owcze nie były najlepszym materiałem na podeszwy i zapewne z tego względu, wraz z rozwojem technik skórnicych, traciły na znaczeniu. W wypadku spodów z ul. Szewskiej dla 68,48% zbioru nie udało się określić surowca (z uwagi na znaczne zniszczenie wyrobów w trakcie użytkowania), 29,35% spodów wykonano ze skór bydlęcych, a tylko 1,09% ze skóry koziej lub owczej.

Do wyrobu galanterii skórzanej używano głównie skór miękkich, przede wszystkim z pokrycia owiec, bydła i kóz, a wyjątkowo zwierząt mięsożernych i



Ryc. 159. Wrocław, ul. Szewska. Struktura gatunkowa surowca wykorzystywanego do wyrobu wierzchów obuwia. Oprac. M. Konczewska wg wyniku analizy T. Radek

Fig. 159. Wrocław, Szewska St. Varieties of material used in making upper leather of shoes. Description M. Konczewska basing on analyses of T. Radek



Ryc. 160. Wrocław, ul. Szewska. Struktura gatunkowa surowca wykorzystywanego do produkcji różnych wyrobów. Oprac. M. Konczewska wg wyniku analizy T. Radek

Fig. 160. Wrocław, Szewska St. Varieties of raw material used in making leather goods. Description M. Konczewska basing on analyses of T. Radek



Ryc. 161. Wrocław, ul. Szewska. Wybór zabytków skóranych: a–c – sakiewki; 118 – rękawica. Fot. M. Konczewska

Fig. 161. Wrocław, Szewska St. Assorted leather finds: a–c – pouches; 118 – gauntlet. Photo. M. Konczewska

świń (Radek 1999, s. 104, tabela VI). Strukturę gatunkową surowca skórzanego wykorzystywanego do produkcji pochewek, sakiewek, pasów, rzemieni i rękawic odkrytych na ul. Szewskiej ilustruje ryc. 160.

Reasumując, możemy za Teresą Radek stwierdzić, że średniowieczni rzemieślnicy wrocławscy

przy produkcji wyrobów skórzanых kierowali się celowym doбором gatunku i asortymentu skóry, którą otrzymywali dzięki znajomości wielu metod wyprawy – różnych i zależnych od gatunku zwierzęcia, jego wieku i topograficznych obszarów skóry (Radek 1999, s. 105).

M.K.

C. RĘKAWICA (ZOB. ANEKS 7)

Istotnym uzupełnieniem stroju były rękawice, które nie tylko zabezpieczały dłonie przed zimnem, ale także chroniły je przed urazami mechanicznymi w trakcie wykonywania rozmaitych czynności. Odkryty egzemplarz z jednym palcem wykonano z odpowiednio wykrojonego i złożonego na pół kawał-

ka skóry (zwierzęcia z rodziny jeleniowatych), okrywającego górną i dolną stronę dłoni, kciuk natomiast wycięto osobno (ryc. 161:118). Najstarsze znane z Wrocławia rękawice jednopalczaste pochodzą z XI w. (Kaźmierczyk 1970, s. 253, ryc. 71a).

M.K.

D. ODZIEŻ (ZOB. ANEKS 8)

Większe kawałki skór uznać można za fragmenty kaftanów, nakryć głowy czy okryć wierzchnich,

lecz z uwagi na ich stan zachowania (bezkształtne strzępy) nie nadają się do bliższej identyfikacji.

M.K.

8. OZDOBY I AKCESORIA STROJU (ZOB. ANEKS 9)

A. OBRĄCZKA I PIERŚCIONEK

Zaskakująco mało pierścionków odkryto na ulicach Wrocławia. Zdobioną prostym, geometrycznym ornamentem obrączkę (ryc. 162:126) można by właściwie zaliczyć do form pospolitych, gdyby nie fakt, iż wykonana jest ze złota. Równie prosta jest orna-

mentyka pierścionka z lekko rozszerzoną tarczką ze znakiem ukośnego krzyża w obramowaniu z rombu (ryc. 162:127).

Zarówno pierścionek, jak obrączka należą do form często spotykanych w późnym średniowieczu.

K.W.

B. KABŁĄCZKI SKRONIOWE

W XIII–XIV w. kabłączki (ryc. 162:128–131) należą do ozdób przeżywających się. W tym czasie mają jednak nader istotny walor: wykazują wyraźną zbieżność z kulturą ludności słowiańskiej. W rozważaniach na temat chronologii kabłączków duże znaczenie ma wielkość ich średnicy. Nie należy tego jednak rozumieć ściśle w ten sposób, że okazy małe są starsze, a duże – młodsze. Duże owszem są młodsze, co potwierdzają także nasze znaleziska, ale okazy średnie, a nawet małe nierzadko zdarzają się także

na stanowiskach z późnego średniowiecza. Jaką rolę, ale raczej w sensie statystycznym, odgrywa też surowiec. W późnym średniowieczu raczej już nie występują okazy srebrne czy platerowane srebrem, a zwiększa się liczba egzemplarzy ołowianych i cynowych, co również znajduje potwierdzenie w naszym zbiorze. Wszystkie znalezione na ulicach Wrocławia kabłączki należą do form z esowatym uszkiem, które niekiedy bywa żłobkowane (ryc. 162:129–130).

K.W.

C. SZPILA

Identyfikacja szpil odkrywanych na stanowiskach późnośredniowiecznych w Polsce, z nielicznymi wyjątkami, nie jest jednoznaczna. Poza skarbami nie występują na ogół egzemplarze ornamentowane, wykonane ze szlachetnych surowców, lecz jedynie

żelazne (ryc. 163:132) lub brązowe okazy z rozmaicie ukształtowaną główką. Wydaje się, że szpile należą do tej kategorii ozdób, które, choć popularne na Zachodzie Europy, na ziemiach polskich nie upowszechniły się.

K.W.